
Niektóre zagadnienia obrony w świetle zmian przepisów procedury karnej

Palestra nr 1, 29-36

1956

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niektóre zagadnienia obrony w świetle zmian przepisów procedury karnej

Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. P. R. L. Nr 46, poz. 309) wydany został w celu zabezpieczenia prawidłowego wymiaru sprawiedliwości i najpełniejszego zagwarantowania praw obywateli. Również celem Dekretu z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów wojskowego postępowania karnego (Dz. U. P. R. L. Nr 46, poz. 310) jest usprawnienie pracy organów wymiaru sprawiedliwości oraz najpełniejsze zagwarantowanie praw obywateli. Myślą więc przewodnią obu dekretów — legislacyjnie określoną — jest podniesienie organów wymiaru sprawiedliwości na wyższy poziom, co wiąże się ściśle z rozwinięciem systemu gwarancji procesowych, co nakłada większe obowiązki na wszystkie organy współdziałające w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, co stawia też przed adwokaturną nowe, zaszczytne i trudne zadania.

Stworzenie zwartego systemu gwarancji procesowych i konkretne ich przestrzeganie stanowi istotną właściwość wymiaru sprawiedliwości PRL, bez której nie może być w pełni realizowany wymóg opartego na poszanowaniu prawa orzekania. Zadanie sądu ludowego polega na tym, by zapewniona była sprawiedliwa i skuteczna represja wobec osób winnych popełnienia przestępstw i by nikt bez dostatecznych podstaw prawnych nie był ani pociągany do odpowiedzialności karnej, ani oddany pod sąd, ani karany. Art. 8 k.p.k. nakłada na wszystkie organy powołane do udziału w dochodzeniu i ściganiu przestępstw obowiązek uwzględniania zarówno okoliczności przemawiających za oskarżonym, jak i przeciw niemu. Zasada ta obowiązuje nie tylko przy ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy, lecz we wszystkich stadiach postępowania karnego, a więc i przy zbieraniu materiału dowodowego oraz przy jego ocenie i kontroli. Nie wolno więc ani w postępowaniu przygotowawczym ani w postępowaniu sądowym pomijać okoliczności, które podnosi oskarżony na swe usprawiedliwienie, bo utrudnia to realizację obowiązku baczności, by oskarżony nie poniósł kary niesłusznie lub ponad miarę swego przewinienia, bo jednostronne zebranie dowodów na niekorzyść podejrzanego może nieraz spowodować postępowanie przygotowawcze lub sądowe na fałszywe tory.

Zabezpieczenie praw obywateli w procesie karnym to konstytucyjne zadanie sądów i organów prokuratury. Jednocześnie Konstytucja stanowi w art. 53 ust. 2: „Oskarżonemu poręcza się prawo do obrony. Oskarżony może mieć obrońcę z wyboru lub z urzędu“. Ta konstytucyjna gwarancja ma doniosłe znaczenie społeczne i służy pełnemu zabezpieczeniu praw po-

dejrzanego i oskarżonego w procesie. Oznacza ona, że państwu ludowemu zależy na tym, by karne prawo procesowe służyło wykryciu i ukaraniu osób winnych popełnienia przestępstwa i zawierało również normy omawiające całokształt czynności procesowych przysługujących oskarżonemu i jego obrońcy, które zmierzają do obalenia oskarżenia, do udowodnienia jego bezzasadności lub też do złagodzenia odpowiedzialności podejrzanego i oskarżonego, by przed sądem występował obrońca jako strona, przeciwstawiająca się oskarżycielowi i posiadająca w toku postępowania sądowego równe prawa procesowe.

1) Zmiana przepisów k.p.k. i k.w.p.k., której założeniem jest najpełniejsze zagwarantowanie praw obywateli, wzmacnia pozycję obrońcy w procesie karnym i rozszerza zakres jego działania. Nowela usuwa definitywnie jakiegokolwiek ograniczenia w korzystaniu z pomocy obrońcy na rozprawie sądowej i rozbudowuje jego udział w czynnościach postępowania przygotowawczego. Dzieje się zaś tak dlatego, że wzmocnienie obrony interesów państwa w procesie karnym wymaga również wzmocnienia praw jednostki, że ustawodawcze rozszerzenie i zagwarantowanie zasięgu działania obrońcy nie tylko nie pozostaje w sprzeczności z interesami państwa chronionymi w procesie karnym lecz właśnie uwarunkowane jest tymi interesami i z nich wynika.

Poręczenie oskarżonemu prawa do obrony nie stanowi „ustępstwa“ władzy ludowej w jakimkolwiek stopniu. Pełna demokratyzacja procesu karnego to gwarancja prawidłowego wymiaru sprawiedliwości, w której zainteresowane jest państwo ludowe. Zasada kontradiktoryjności jest jedną z cech procesu karnego PRL, które charakteryzują jego konsekwentny demokratyzm. Kontradiktoryjność wyraża się właśnie w tym, iż oskarżyciel i oskarżony wraz z jego obrońcą mają równe prawa stron, co pozwala obrońcy na korzystanie na rozprawie sądowej z jednakowych z oskarżycielem uprawnień procesowych w zakresie przedstawiania i sprawdzania dowodów oraz wystąpienia przed sądem.

Prawidłowy wymiar sprawiedliwości wymaga, by przy konsekwentnym przeprowadzeniu kontradiktoryjności rozprawa sądowa przebiegała w formie ścierania się stron, kierowanego przez przewodniczącego rozprawy. Dlatego prawo do obrony w ludowym procesie karnym oznacza nie tylko prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy, lecz i troskę władzy ludowej o to, by prawo było w pełni realizowane, by pomoc obrońcy przyczyniała się do zgodnego z wymogami prawa rozstrzygnięcia sprawy.

Tendencje niedoceniań i lekceważenia instytucji obrony idą niejednokrotnie w parze z podważaniem zasady praworządności ludowej, wynikają z fałszywej oceny zadań wymiaru sprawiedliwości. Negatywny stosunek do obrony to jeden z przejawów dążenia do szkodliwego uproszczenia przebiegu postępowania karnego, co utrudnia w poważnym stopniu dociekanie prawdy obiektywnej, odtworzenie istotnego stanu faktycznego. Naruszenie praw obrony stanowi wyraz niechętnego stosunku do krytyki materiału dowodowego, co jest tym bardziej szkodliwe, że dotyczy zarówno uprawnień oskarżonego, zagwarantowanych w Konstytucji, jak też

uniemożliwia sprawowanie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Traktowanie obrony oskarżonego jako przeszkody w rozpoznaniu sprawy jest wyrazem przeżytków kapitalistycznych w świadomości niektórych prawników i nieprawników oraz jest rezultatem braku kultury.

Niesłuszne i błędne są również poglądy domagające się, by obrońca okazywał pomoc sądowi przez wskazywanie nie tylko dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, ale też zwracał uwagę sądu na to, co obciąża oskarżonego. Karne prawo procesowe PRL stoi na stanowisku, że obrońca w żadnym wypadku nie powinien zastępować ani sądu ani prokuratora. Zadaniem obrońcy jest naświetlenie tych okoliczności, które zmniejszają stopień odpowiedzialności oskarżonego w porównaniu z zarzutami aktu oskarżenia albo świadczą o braku winy z jego strony.

Zmiany ustawodawcze zmierzają do pogłębienia tych zadań adwokatury i wiążą je z pracami nad usprawnieniem wymiaru sprawiedliwości. Świadomi jesteśmy, iż adwokatura nie spełnia jeszcze w stopniu zadowalającym ciężących na niej zadań, że niejednokrotnie mają miejsce wystąpienia obrońców, które świadczą o tym, że ich stosunek do wykonania obowiązków zawodowych nie jest nacechowany sumiennością i rzetelnością. Wymagają wyplenienia do końca takie formy pracy adwokatury, które znamionuje niezrozumienie roli i zadań obrońcy w PRL. Broniąc podsądnego adwokat nie może staczać się na pozycje usprawiedliwiania lub nawet apoteozy czynów zabronionych przez prawo, szkodliwych dla społeczeństwa, niepraworządnych. Żarliwa i umiejętna obrona oskarżonego nie ma nic wspólnego z solidaryzowaniem się z przestępcą i dowodzeniem, że naruszenie praworządności — zdaniem obrońcy oczywiste — nie jest godne potępienia.

Jednocześnie wysuwa się w świetle założeń noweli, uzasadniony postulat pod adresem kierowników sądów i prokuratur, pod adresem wszelkich organów wymiaru sprawiedliwości i ścigania, by na wszystkich szczeblach w sposób zdecydowany przestawiano się i likwidowano wszelkie próby lekceważenia i pomniejszania roli obrońcy w procesie. Sąd Najwyższy niejednokrotnie dał wyraz słusznemu stanowisku, że naruszenie praw oskarżonego do obrony stanowi uchybienie pociągające za sobą uchylenie wyroku. Zagwarantowanie praw oskarżonego wymaga zarówno usprawnienia poziomu pracy adwokatury jak też uniemożliwienia wszelkich prób negowania roli obrońcy. Jakiegokolwiek naruszenie praw obrońcy, jakiegokolwiek zamach na prawo oskarżonego do obrony — to czyn sprzeczny z założeniami Partii i Rządu, to czyn wyrządzający poważną szkodę w sprawowaniu prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

2) Zgodnie ze zmienionymi przepisami k.p.k. wprowadzone zostało prawo obrońcy do udziału w czynnościach dokonywanych przez prowadzącego śledztwo lub dochodzenie, o ile osoba prowadząca postępowanie przygotowawcze uzna, że zaistniały dostateczne podstawy do wniesienia aktu oskarżenia, zaznajomienia podejrzanego z wszystkimi materiałami śledztwa i pouczenia go o przysługującym mu prawie przejrzania akt oraz o prawie złożenia wniosku o uzupełnienie postępowania przygotowawczego (art. 244 § 1 k.p.k.). Utrzymany też został dotychczasowy stan prawny,

iz obrońca może być dopuszczony do obecności przy wszelkich czynnościach postępowania przygotowawczego, o czym rozstrzyga prowadzący śledztwo lub dochodzenie, a jednocześnie obrońca ma zawsze prawo do udziału w czynnościach określonych w art. 244 § 1 k.p.k.

Również k.w.p.k. utrzymał dotychczasowy stan, dopuszczający udział obrońcy w toku dochodzenia lub śledztwa tylko za zgodą prokuratora. Wprowadzony został zarazem nowy przepis gwarantujący obrońcy prawo do udziału przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami śledztwa (art. 171 § 1).

Zgodnie zaś z art. 53 § 3 p. a k.w.p.k. udział obrońcy jest obowiązkowy przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami śledztwa, jeżeli podejrzanym jest nieletni, głuchy niemy lub posiada inne ułomności fizyczne, które pozbawiają go możliwości normalnej obrony, lub zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. W tym wypadku o ile podejrzanym nie ma obrońcy, prokurator zawiadamia o tym przewodniczącego sądu najpóźniej przed przystąpieniem do zaznajomienia podejrzanego z materiałami śledztwa (art. 171 § 1).

Udział obrońcy w określonych czynnościach postępowania przygotowawczego w świetle zarówno k.p.k. jak i k.w.p.k. nie jest więc niezbędny. Podejrzanym może się bronić sam i nie musi korzystać z pomocy obrońcy w czasie zaznajomienia się z materiałami postępowania przygotowawczego. Tylko w wypadkach określonych w art. 53 § 3 p. a k.w.p.k., obrona jest niezbędna. Podejrzanym nie może wtedy zrzec się pomocy obrońcy, albowiem ustawa wychodzi z założenia, iż w wypadkach obrony niezbędnej względy prawidłowego wymiaru sprawiedliwości i ochrony praw podejrzanego wymagają, by interesy podejrzanego były chronione przez obrońcę. Zachodzi bowiem wówczas domniemanie, że podejrzanym nie będzie umiał sam bronić się, jak należy. O ile istnieje wymóg do obrony niezbędnej przy dopełnieniu czynności, o których mówi art. 244 § 1 k.p.k., postępowanie przygotowawcze nie może być zakończone bez udziału obrońcy przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego. Niezachowanie wymogów obrony niezbędnej w określonych czynnościach śledztwa lub dochodzenia stanowi wtedy uchybienie pociągające za sobą zwrot sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Wyjaśnienia wymaga zagadnienie, czy udział obrońcy przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami śledztwa lub dochodzenia, jest zgodnie z k.p.k. zawsze fakultatywny?

Art. 79 § 1 k.p.k. przewiduje wypadki, kiedy oskarżony może mieć obrońcę przed wszystkimi sądami. Ustawa nie ustanawia jednak instytucji obrony niezbędnej w jakichkolwiek czynnościach postępowania przygotowawczego także wtedy, gdy podejrzanym nie ukończył lat 17, jest głuchy lub niemy, zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. Przepisy nie wspominają również o tym czy prokurator winien zapewnić podejrzanemu pomoc obrońcy w trybie art. 244 § 2 k.p.k., o ile wpłynie prośba podejrzanego, który z powodu ubóstwa nie może ponieść kosztów obrony a także w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 k.p.k.

Ponieważ ustawa nie udziela bezpośredniej odpowiedzi, należy doszukiwać się w jej zastosowaniu logicznej wykładni z uwzględnieniem pod-

stawowych zasad procesu karnego, w szczególności prawa do obrony. Brak wszelkiej podstawy do przyjęcia, aby prawo sprawę zapewnienia podejrzanemu obrońcy w tych wypadkach pozostawiało dowolności organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, skoro za naczelną zasadę procesu karnego uznaje prawo do obrony. Nie może więc być uzależniony udział obrońcy w czynnościach określonych w art. 244 § 1 k.p.k. od tego, czy w omawianych wypadkach zgłosi się obrońca z wyboru. Zarówno na prośbę podejrzanego o zapewnienie pomocy obrońcy jak też niezależnie od jego prośby w wypadkach przewidzianych w art. 79 § 1 k.p.k. prokurator winien zwrócić się do zespołu adwokackiego w sprawie skierowania obrońcy do udziału w czynnościach określonych w art. 244 § 1 k.p.k.

Nie może być uznany za zadowalający dotychczasowy stan, kiedy korzystanie z pomocy obrońcy w trybie dotychczasowego art. 241 k.p.k. (obecnie art. 242 k.p.k.) było praktycznie uniemożliwione. Uzależnienie dopuszczenia obrońcy od decyzji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze było interpretowane w ten sposób, że obrońca w ogóle nie był dopuszczony do żadnych czynności w toku śledztwa lub dochodzenia. Jeśli o dopuszczeniu obrońcy rozstrzyga prowadzący śledztwo, nie oznacza to bynajmniej, że ustawa sankcjonuje dowolność i swobodne uznanie. Wydaje się uzasadniony postulat ustalenia i przestrzegania kryteriów, kiedy udział obrońcy w czynnościach śledczych jest wskazany. Chodzi o to, by i ten przepis prawa ludowego był w pełni realny i nie zawisł w próżni. Jeśli ustawa stanowi, że podejrzany i jego obrońca mogą być dopuszczeni do obecności przy czynnościach śledczych, oznacza to, iż wytyczną działania rozstrzygającego to zagadnienie dla organu prowadzącego śledztwo winno być realizowanie naczelných zasad procesowych, a w pierwszym rzędzie stworzenie pełnych warunków dla ustalenia prawdy obiektywnej, do czego może przyczynić się udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w niektórych sprawach.

Ponieważ art. 244 § 2 k.p.k. ogranicza się do stwierdzenia, że obrońca ma prawo do udziału w czynnościach przewidzianych w § 1, wymaga rozważenia zagadnienie, do jakich czynności obrońca jest w tym trybie uprawniony.

Odpowiedź ułatwia sformułowanie art. 242 § 3 oraz 243 § 1 i § 2 k.p.k. W świetle art. 242 § 3 k.p.k. osoba dopuszczona do obecności przy czynnościach śledczych ma prawo zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz zgłaszania do protokołu wniosków i uwag. Również w art. 243 § 1 k.p.k. wynika, że podejrzany i jego obrońca mogą składać wnioski o dokonanie czynności śledczych ze wskazaniem okoliczności, które mogą być ustalone. Nie ulega więc wątpliwości, że udział obrońcy przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami śledztwa lub dochodzenia nie ogranicza się tylko do obecności przy tych czynnościach, lecz że obrońca ma także prawo przejrzenia akt sprawy i składania wniosków o dokonanie czynności śledczych, o uzupełnienie śledztwa lub dochodzenia. Nie można pozbawić obrońcy prawa do zaznajamiania się z aktami sprawy, gdyż składanie wniosków o uzupełnienie śledztwa lub dochodzenia musi być poprzedzone przestudiowaniem akt sprawy. Ważne jest też, by obrońca okazywał istotną

pomoc podejrzanemu, co uwarunkowane jest znajomością materiałów postępowania przygotowawczego.

Z podejrzanym aresztowanym obrońca w toku całego postępowania przygotowawczego do czasu wniesienia aktu oskarżenia może porozumiewać się tylko za zgodą i w obecności prokuratora (art. 84 k.p.k.). Brak więc jakichkolwiek podstaw prawnych do uznania, jakoby obrońca, który bierze udział w czynnościach określonych w art. 244 § 1 k.p.k., miał prawo do odbycia rozmowy z podejrzanym aresztowanym niezależnie od zgody osoby prowadzącej postępowanie przygotowawcze względnie zgody prokuratora. Chociaż art. 84 k.p.k. wymaga obecności prokuratora przy porozumiewaniu się obrońcy z podejrzanym aresztowanym w toku śledztwa lub dochodzenia, nie ma przeszkód ustawowych by prokurator zgodził się na porozumiewanie się obrońcy z aresztowanym sam na sam.

Naruszenie praw obrońcy biorącego udział w czynnościach określonych w art. 244 § 1 k.p.k. bądź to przez uniemożliwienie mu zaznajomienia się z aktami sprawy, bądź to przez utrudnienie składania wniosków w przedmiocie uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, stanowi uchybienie, które winno pociągać za sobą zwrot akt sprawy do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w celu zagwarantowania praw podejrzanego w procesie.

O ile wpłynęły wnioski obrońcy o dokonanie czynności mających istotne znaczenie dla sprawy, prowadzący postępowanie przygotowawcze nie może odmówić dokonania tych czynności. O ile prowadzący śledztwo lub dochodzenie podejmuje decyzję odmowną, winien on wydać postanowienie wraz z uzasadnieniem, którego słuszność podlega kontroli zarówno w czasie rozprawy głównej jak też w trybie rewizyjnym. Bezasadna odmowa uwzględnienia wniosków obrońcy w przedmiocie uzupełnienia materiału dowodowego stanowi uchybienie, które może pociągać za sobą przekazanie sprawy do śledztwa w celu dokonania odpowiednich czynności mających istotne znaczenie dla wszechstronnego naświetlenia sprawy.

Doniosłą gwarancją praw podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym jest wprowadzenie obowiązującego wymogu, by czyny zarzucane podejrzanemu objęte były postanowieniem o przedstawieniu zarzutów. Istotne jest więc, by obrońca uczestniczący przy zaznajomieniu podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego zwracał uwagę na pełne przestrzeganie norm procesowych dotyczących przedstawienia zarzutów.

3) Szersze zadania stoją też przed obrońcą na rozprawie sądowej w świetle noweli k.p.k. a zwłaszcza k.w.p.k.

Znowelizowane przepisy k.w.p.k. stawiają zasadę, iż oskarżony może mieć obrońcę z wyboru lub z urzędu. Obrońcę z urzędu wyznacza przewodniczący sądu na prośbę oskarżonego lub — jeżeli oskarżony jest nieletni, głuchy, niemy lub posiada inne ułomności fizyczne, które pozbawiają go możliwości normalnej obrony albo zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności lub też — jeżeli oskarżony nie ma obrońcy z wyboru na rozprawie. Wymaga również podkreślenia, że jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą śmierci albo zachodzi jedna z okoliczności wymienionych w art. 53 § 3 lit. a (oskarżony jest nieletni, głuchy, niemy itd.), sąd nie może

uznać udziału obrońcy w sprawie za nieobowiązkowy. Tak więc zniesione zostały w trybie legislacyjnym możliwości jakichkolwiek ograniczeń w dopuszczeniu obrony do rozprawy sądowej, zwłaszcza przez ustawodawcę uchylenie przepisu, że sąd może uznać udział obrońcy za niewskazany z uwagi na bezpieczeństwo państwa.

Aczkolwiek zmiana przepisów k.p.k. nie obejmuje bezpośrednio przepisów dotyczących roli obrońcy w rozprawie sądowej, to szereg zmian w istotny sposób pogłębia zadania obrońcy w podstawowym stadium postępowania karnego, jakim jest rozprawa sądowa. Ustanowienie prawa obrońcy do udziału w czynnościach przy zaznajomieniu podejrzanego z wszystkimi materiałami postępowania przygotowawczego w żadnym stopniu nie uszczupla praw obrońcy w postępowaniu sądowym. Niezgłoszenie przez obrońcę wniosku w trybie art. 244 § 2 k.p.k. nie stanowi okoliczności, która w jakikolwiek sposób uzależniałaby odrzucenie tego wniosku na rozprawie głównej.

Istotne znaczenie dla pogłębienia praw obrońcy i ugruntowania zasady równouprawnienia stron w procesie ma uchylenie art. 258 §§ 3 i 4 k.p.k. oraz art. 292 § 2 i § 3 k.p.k. Zniesione zostały dotychczasowe przepisy przewidujące, że sąd mógł powziąć postanowienie odmowne w przedmiocie wniosków oskarżonego lub jego obrońcy, jeżeli wnioski złożone po terminie w czasie przygotowania do rozprawy głównej dotyczyły jedynie okoliczności mogących mieć wpływ na treść orzeczenia o karze lub o środkach zabezpieczających albo, jeżeli dowód który dotyczył okoliczności, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia o winie, znany był stronie tak wcześnie, że mogła go zgłosić w terminie. Nie miał natomiast sąd takich uprawnień wobec wniosków prokuratora (art. 258 § 4 k.p.k.). Uchylenie formalnych terminów dowodowych zarówno w czasie przygotowania do rozprawy głównej jak też w czasie rozprawy sądowej ułatwia ustalenie prawdy obiektywnej a zarazem nakłada na obrońcę obowiązek zgłaszania dowodów w takich terminach, by dopuszczenie ich nie wpłynęło na przewlekanie postępowania sądowego. Zniesienie uprzywilejowania oskarżyciela w zakresie niektórych terminów dowodowych świadczy o realizacji podstawowego założenia noweli — zagwarantowania równouprawnienia stron w procesie.

Nowe obowiązki nakłada na obrońcę prawidłowa wykładnia art. 313 k.p.k. w związku z art. 238 i 245¹ k.p.k. Znowelizowane przepisy dotyczące postępowania przygotowawczego nie dopuszczają do oskarżenia podejrzanego o inny czyn aniżeli zarzucany podejrzanemu w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów lub surowszej kwalifikacji prawnej aniżeli we wspomnianym postanowieniu. Zasadna jest więc wykładnia, która ograniczyłaby rozpoznawanie na tej samej rozprawie sądowej sprawy o inny czyn, aniżeli objęty aktem oskarżenia także wtedy, gdy oskarżyciel i oskarżony wyrazili na to zgodę, o ile oskarżony nie ma możliwości pełnej obrony przed nowym zarzutem. Decydującym kryterium winno być zapewnienie oskarżonemu rzeczywistej obrony przed nowymi zarzutami. Wymaga jednocześnie rozważenia, czy w oparciu o naczelne zasady procesu karnego i założenia noweli wskazane jest rozpoznanie na tej samej rozprawie sądowej sprawy o przestępstwo o surowszej kwalifikacji prawnej aniżeli

przewidziana w akcie oskarżenia. Chociaż art. 313 k.p.k. nie wymaga zgody oskarżonego lub jego obrońcy na rozpoznanie sprawy z przepisu k.k. surowszego, aniżeli przewidziany jest w akcie oskarżenia, zasadne jest w szeregu wypadków przeciwstawienie się zarówno oskarżonego jak i jego obrońcy rozpoznawaniu sprawy z cięższego zarzutu, gdy utrudnia to oskarżonemu obronę przed zarzutem o surowszej kwalifikacji prawnej.

Również przepisy przewidujące, że Sąd Najwyższy nie może skazać oskarżonego uniewinnionego ani zaostrzyć orzeczonej kary, rozszerzają prawa oskarżonego do obrony, gdyż także w wypadku uwzględnienia rewizji prokuratora na niekorzyść, sprawa winna być ponownie rozpoznana w pełnym zakresie przez sąd I instancji, który po wszechstronnej ocenie wydaje nowe orzeczenie w przedmiocie winy i kary.

Całkowite wprowadzenie zakazu reformationis in peius znosi jakiegokolwiek ryzyko oskarżonego, że w wypadku uchylenia wyroku wskutek jego rewizji, sytuacja jego może ulec pogorszeniu, jeżeli przy ponownym rozpoznaniu sprawy wychodzą na jaw nowe okoliczności mające istotne znaczenie dla wymiaru kary.

Tak więc także nowe przepisy dotyczące postępowania rewizyjnego ustawiają w nowej płaszczyźnie zadanie obrońcy.

4) Nie ulega wątpliwości, że nowela k.p.k. i k.w.p.k. przyczyni się do rozszerzenia zakresu pracy zawodowej adwokata. Nowela jest wyrazem wzrastającego zaufania władzy ludowej do polskiej adwokatury. Na czoło zadań adwokatów wysuwa się więc w chwili obecnej walka o wysoki poziom ich pracy zawodowej, który by odpowiadał kształtującym się nowym zadaniom.

Docenianie w pełni przez przedstawicieli organów wymiaru sprawiedliwości roli i znaczenia obrony, zrozumienie że sędzia, prokurator i adwokat dążą do tych samych celów przy pomocy różnych metod, wykorzystanie nowych uprawnień przez obrońców w celu zabezpieczenia praw obywateli i zagwarantowanie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości — oto warunki, których przestrzeganie przyczyni się do usprawnienia pracy adwokatury w społeczeństwie, oto warunki, których realizacja przyczyni się do usprawnienia pracy wymiaru sprawiedliwości. Wzmocnienie autorytetu adwokatury zależy w pierwszym rzędzie od postawy, od poziomu ideologicznego i zawodowego samych adwokatów.